

sygn. akt V Ca 2464/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

28 maja 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia (del.) Aleksandra Koman-Rykowska

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2024 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we W.

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy W. w W.

z dnia 12 kwietnia 2023 r., sygn. akt II C 289/22

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we W. na rzecz (...) Bank Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów procesu w instancji odwoławczej wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w przedmiocie kosztów do dnia zapłaty.

Aleksandra Koman-Rykowska

sygn. akt V Ca 2464/23

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 grudnia 2021 roku powódka (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Bank S.A. w W. (poprzednio (...) Bank S.A. z siedzibą w W.) kwoty 23 036, 25 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 lipca 2021 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że (...) Bank S.A. zawarła z konsumentem umowę kredytu konsumenckiego nr (...) na kwotę 28 713,86 zł, zaś całkowity koszt kredytu wynosił 29 605,74 zł. Konsument w dniu 27 kwietnia 2021 r. dokonał wcześniejszej spłaty kredytu. Powódka zawarła z konsumentem umowę przelewu wszelkich wierzytelności pieniężnych przysługujących konsumentowi od pozwanej wynikających z przedmiotowej umowy kredytu konsumenckiego nr (...). Zawiadomienie o przelewie wierzytelności na powódkę zostało doręczone pozwanej w dniu 28 czerwca 2021 r. jako ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty. W pozwie powódka podała, że konsument złożył oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego w trybie art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim z uwagi na naruszenie przez bank przy konstruowaniu umowy art. 30 ust.1 pkt 6, 7, 10, 11, art. 30 ust.1 pkt 6 i 11, art. 30 ust.1 pkt 15 w zw. z art. 53 ust.1 i 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim.

W dniu 22 grudnia 2021 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Woli w Warszawie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt II Nc 4304/21) uwzględniając żądanie pozwu.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany zaskarżył nakaz w całości i wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych wraz z uiszczoną opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2023 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy – Woli w Warszawie oddalił powództwo (1.) i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (2.).

Apelację od wyroku Sądu I instancji wywiodła powódka, zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w całości i zarzucając naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego, tj.

a) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 509 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że dochodzenie przez przedsiębiorcę wierzytelności z tytułu sankcji kredytu darmowego w imieniu i na rzecz konsumentów dokonujących przelewu tych wierzytelności stanowi działanie zmierzające do obejścia przepisów ustawy o kredycie konsumenckim, podczas gdy przelew ten nie sprzeciwia się ustawie, zastrzeżeniu umownemu oraz właściwości zobowiązania, a dochodzenie przedmiotowej wierzytelności nie prowadzi do obejścia przepisów ustawy o kredycie konsumenckim;

b) art. 45 ust. 1 ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez jego niezastosowanie i oddalenie powództwa, w sytuacji gdy Pozwana zawierając z konsumentem umowę kredytu naruszyła obowiązki informacyjne określone w tym przepisie, co winno skutkować zastosowaniem sankcji kredytu darmowego i uwzględnieniem powództwa w całości;

c) art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. w zw. z art. 5 ust. 6-7,10 i 12 u.k.k. w zw. z art. 45 ust. 1 u.k.k. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że Pozwana nie naruszyła obowiązku informacyjnego poprzez zaliczenie do całkowitego kosztu kredytu odsetek pobieranych od części kredytowanych kosztów umowy tj. prowizji oraz składki ubezpieczeniowej i wskazała tym samym prawidłowe RRSO wraz z całkowitą kwotą do zapłaty, podczas gdy zaliczenie przez kredytodawcę odsetek pobieranych od części kredytowanych kosztów umowy tj. prowizji, do całkowitego kosztu kredytu skutkuje zawsze wadliwym tj. niezgodnym z ustawą o kredycie konsumenckim, wskazaniem RRSO i całkowitej kwoty do zapłaty w umowie kredytu, a podanie jakiegokolwiek wartości RRSO i całkowitej kwoty do zapłaty nie czyni zadość obowiązkowi informacyjnemu;

d) art. 6 k.c. w zw. z art. 5 i 8 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (...)WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG poprzez błędną wykładnię i ocenę, że samo wskazanie dowolnej wartości i założeń przyjętych do jej obliczenia RRSO stanowi spełnienie obowiązku informacyjnego, podczas gdy ciężar dowodu poprawności RRSO spoczywa na Pozwanej z uwagi na cel dyrektywy i charakter relacji konsument-bank, w związku z czym powinna przedstawić dowód na poprawność tych wyliczeń;

e) art. 30 ust. 1 pkt 15 u.k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 u.k.k. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że umowa o kredyt konsumencki nie musi zawierać informacji o terminie do odstąpienia od umowy opisanym w art. 53 ust. 2 u.k.k. a także informacji doprecyzowującej z art. 53 ust. 5 u.k.k., podczas gdy termin ten jest inny niż „14 dni od zawarcia umowy”, a pominięcie tych informacji pozbawia konsumenta wiedzy o swoich możliwościach prawnych, co nabiera szczególnego znaczenia w sytuacji innych naruszeń obowiązków informacyjnych;

f) art. 30 ust. 1 pkt 16 u.k.k. w zw. z art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że ww. przepis nie wymaga od kredytodawcy zamieszczenia w umowie kredytu konsumenckiego informacji o tym, że całkowity koszt kredytu w razie jego wcześniejszej spłaty ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą, podczas gdy rozliczenie prowizji i

ubezpieczenia w terminie 14 dni od całkowitej wcześniejszej spłaty jest elementem procedury spłaty kredytu, co w konsekwencji może zniechęcać kredytobiorcę do wcześniejszej spłaty kredytu;

2. przepisów prawa procesowego, mające wpływ na rozstrzygnięcie, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne ustalenie, że w umowie wskazane były RRSO i całkowita kwota do zapłaty, podczas gdy Powódka wykazała, że przez doliczenie do równania odsetek umownych od kosztów kredytu wartości te zostały przedstawione nieprawidłowo;

b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. i dowolną ocenę dowodów oraz sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania uznanie, że strona pozwana udowodniła prawidłowość RRSO poprzez zamieszczenie w umowie kredytowej dowolnej wartości procentowej wraz z założeniami przyjętymi do jej obliczenia, podczas, gdy strona pozwana powinna w procesie udowodnić poprawność przyjętych założeń i podanej wartości RRSO, na niej bowiem spoczywał obowiązek udowodnienia i ciężar dowodu w tym zakresie;

c) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak zgromadzenia materiału dowodowego w zakresie postulowanym w pozwie i pominięcie przy ocenie dowodów istotnych faktów;

d) art. 248 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez błędne niezastosowanie i niezobowiązanie strony pozwanej do przedłożenia historii rachunku kredytodawcy, podczas gdy pozwany pomimo wezwania poprzedzającego złożenie powództwa do dnia sporządzenia apelacji nie przedłożył przedmiotowych dokumentów;

e) art. 236 k.p.c. w zw. z art. 248 § 1 k.p.c. poprzez brak wydania jakiegokolwiek postanowienia dowodowego i brak przeprowadzenia dowodu z pkt 5 pozwu, a w konsekwencji nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy wobec oddalenia powództwa z uwagi na brak legitymacji czynnej.

Z uwagi na powyższe zarzuty powódka wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 23 036,25 zł wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 lipca 2021 r. do dnia zapłaty;

2. zmianę wyroku w pkt 2 poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za postępowanie przed Sądem I instancji według norm przepisanych

ewentualnie

3. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, w tym o kosztach zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, według norm przepisanych.

Pozwana złożyła odpowiedź na apelację, wnosząc o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej i o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia Sądu I instancji. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe i na jego podstawie poczynił adekwatne do treści materiału dowodowego ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd odwoławczy w pełni aprobuje. Sąd Okręgowy

akceptuje również ocenę prawną Sądu Rejonowego co do wykładni przepisów ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, a tym samym uznanie w konkluzji, że umowa kredytu zawarta 28 lipca 2014 r. pomiędzy (...) Bank S.A., a Ł. Ł. (1) i M. Ł. nie zawierała naruszeń umożliwiających skorzystanie z sankcji kredytu darmowego.

Przechodząc do analizy zarzutów podniesionych w apelacji zaznaczyć należy, iż z uwagi na ich jednolitość Sąd Odwoławczy odniesie się do nich w sposób zbiorczy. Jak bowiem wskazuje się w orzecznictwie obowiązek rozpoznania zarzutów apelacji nie oznacza, iż na Sądzie II instancji ciąży powinność oddzielnego wypowiedzenia się o każdym z argumentów zawartych w tym środku zaskarżenia. Przeciwnie, dopuszczalne jest zbiorcze wyrażenie oceny zgłoszonych zarzutów tyle, że przedstawienie wyników dokonanej przez sąd oceny podstaw i wniosków środka zaskarżenia powinno wskazywać na to, że zostały one przez ten sąd w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia. Ubocznie należy dodać, że konstrukcja uzasadnienia wyroku Sądu II instancji, zbiorczo, a niekiedy w sposób pozornie lakoniczny, odnoszącego się do poszczególnych zarzutów, daje się wytłumaczyć nadmierną liczbą i obszernością tychże zarzutów oraz wielokrotnym kwestionowaniem tej samej części rozstrzygnięcia pod pozorem różnych naruszeń prawa procesowego i materialnego (por. postanowienie SN z 26.09.2022 r., I CSK 1286/22, LEX nr 3489304). Mając na uwadze powyższe zaznaczenia wymaga, iż liczne zarzuty strony powodowej koncentrują się w istocie na tym, iż w umowie kredytu konsumenckiego zawartej z poprzednikiem prawnym powoda nie wskazano prawidłowej rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania (RRSO), co sprawia, że umowa nie zawiera informacji o rzeczywistej rocznej stopie oprocentowania. Strona powodowa nie zgadza się również z oceną Sądu I instancji co do wykładni przepisów u.k.k. oraz uznania, iż przedmiotowa umowa kredytu nie zawierała naruszeń determinujących sankcję kredytu darmowego. Mając na uwadze powyższe oraz ze względu na wzajemną interakcję przytoczonych powyżej zarzutów apelującego Sąd Okręgowy uznał, iż dla zachowania czytelności i przejrzystości niniejszego uzasadnienia, celowym będzie odniesienie się do nich łącznie.

Jeśli chodzi o zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. to jak wielokrotnie wskazywano w orzecznictwie Sądu Najwyższego może on być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2001 roku, I CKN 1072/99; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 roku, I CKN 1114/99; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 roku, I CKN 1169/99). Konieczne jest przy tym wskazanie przez skarżącego konkretnych przyczyn dyskwalifikujących wywody Sądu I instancji w tym zakresie. W szczególności strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd analizując materiał dowodowy, uznając brak wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów lub niesłusznie im ją przyznając (por. orzeczenia Sądu Najwyższego, m.in. w orzeczeniach z dnia 23 stycznia 2001 roku, IV CKN 970/00; z dnia 12 kwietnia 2001 roku, II CKN 588/99; z dnia 10 stycznia 2002 roku, II CKN 572/99). Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 roku, II CKN 4/98; por. również wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 roku, V CKN 17/00 i z dnia 5 sierpnia 1999 roku, II UKN 76/99).

W ocenie Sądu drugiej instancji ocena zgromadzonego materiału dowodowego, jakiej dokonał Sąd Rejonowy nie budzi żadnych zastrzeżeń. Apelująca nie zdołała podważyć korelujących z dowodami zebranymi w sprawie ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, który w sposób logiczny wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku z jakich przesłanek wysnuł swe wnioski oraz na jakich przesłankach i dowodach się oparł. Sąd Okręgowy nie znajduje podstaw do zakwestionowania prawidłowości wysnutych wniosków. Argumentacja przytoczona na poparcie zarzutów

naruszenia art. 233 k.p.c., również w związku z art. 232 k.p.c. nakazuje przyjąć, iż zasadniczy zarzut apelacji to zarzut naruszenia prawa materialnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w stanie faktycznym sprawy, bądź też poprzez niewłaściwe niezastosowanie tych norm, które w ocenie skarżącego winny znaleźć zastosowanie. Niesporne były bowiem zarówno fakt zawarcia umowy kredytu jak i przede wszystkim literalna treść łączącej strony umowy. Spór w niniejszej sprawie był sporem stricte prawnym, bazującym na ocenie tego czy zachodziły podstawy do zastosowania sankcji kredytu darmowego, o której mowa w art. 45 ust 1 u.k.k. W konsekwencji brak było podstaw do uznania ww. zarzutów za zasadne.

Nie doszło również do naruszenia art. 248 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz do naruszenia art. 236 k.p.c. w zw. z art. 248 § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 248 § 1 k.p.c. każdy obowiązany jest przedstawić na zarządzenie sądu w oznaczonym terminie i miejscu dokument znajdujący się w jego posiadaniu i stanowiący dowód faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy, chyba że dokument zawiera informacje niejawne. Przepis adresowany jest co do zasady do „każdego” w którym posiadaniu dany dokument się znajduje. Odnosi się on do powinności strony postępowania, a nie powinności sądu. Jak wskazuje się w doktrynie w świetle treści art. 248 k.p.c. żądanie o zobowiązanie osoby trzeciej do przekazania dokumentów może być skuteczne tylko wtedy, gdy wnioskujący sam nie jest w stanie złożyć tych dowodów (tak Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 21 marca 2019 r. w sprawie o sygn. akt I ACa 28/19).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że powód nie wykazał, aby uzyskanie dokumentacji dotyczącej umowy kredytu nr (...) było niemożliwe czy też nadmiernie utrudnione. Ponadto niewątpliwie dokument taki mógł uzyskać od cedenta – kredytobiorcy. Nadmienić należy, że stosownie do § 2 ust. 2 umowy powierniczego przelewu wierzytelności cedent zobowiązał się przekazać cesjonariuszowi wszelkie dokumenty konieczne do skutecznego dochodzenia roszczeń do dłużnika, które obejmują w szczególności dokumentację kredytową. Powód zatem zagwarantował sobie podstawę do uzyskania od zbywcy wierzytelności niezbędnych dokumentów uzasadniających żądanie pozwu. Sama okoliczność, że powód uzyskał od cedenta niekompletną dokumentację nie uzasadnia zobowiązania strony pozwanej do jej przedstawienia. Powód nie wykazał również z jakiego powodu uzyskanie od cedenta dowodów wpłaty poszczególnych rat, harmonogramu spłaty czy zaświadczenia o wysokości poniesionych kosztów było niemożliwe lub nadmiernie utrudnione. Niewątpliwie zaś kredytobiorca może z łatwością uzyskać pełen dostęp do historii swoich transakcji, w tym historii spłaty kredytu.

Skoro zatem pozyskanie stosownej dokumentacji niezbędnej do wyliczenia wysokości dochodzonego roszczenia nie wykraczało poza możliwości powoda to uznać należy, że zasadnie Sąd Rejonowy nie uwzględnił wniosku z punktu 5 pozwu. Skoro bowiem powód miał samodzielną możliwość uzyskania dokumentów, za pomocą których mógł udowodnić wysokość dochodzonego przez siebie roszczenia, z czego jednak zrezygnował, poprzestając na złożeniu sporządzonej przez siebie kalkulacji, która wobec braku stosownych dokumentów źródłowych nie poddawała się w istocie weryfikacji, zasadnie Sąd Rejonowy uznał, że strona powodowa nie wykazała roszczenia również co do wysokości.

Mimo zatem zasadności zarzutu naruszenia art. 236 k.p.c. w zw. z art. 248 § 1 k.p.c. poprzez niewydanie przez Sąd Rejonowy postanowienia w przedmiocie wniosku dowodowego powoda nie mogło to skutkować wydaniem orzeczenia reformatoryjnego.

Odnosząc się z kolei do zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego wskazać należy w pierwszej kolejności, że co do zasady słuszny okazał się zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 509 k.c. niemniej i jego uwzględnienie nie mogło skutkować zmianą zaskarżonego wyroku zgodnie z intencją apelanta, gdyż ostatecznie Sąd Rejonowy słusznie uznał, że nie wystąpiły okoliczności uzasadniające skorzystanie z sankcji kredytu darmowego.

W ocenie Sądu II instancji umowa powierniczego przelewu wierzytelności nie może być uznana za nieważną. Przelew wierzytelności, które pierwotnie przysługiwały konsumentowi nie sprzeciwia się bowiem ustawie, zastrzeżeniu umownemu, właściwości zobowiązania ani nie prowadzi do obejścia przepisów ustawy o kredycie konsumenckim. W ocenie Sądu Okręgowego sam fakt, że konsument nie zgłasza żadnych zarzutów do umowy, a czyni to

przedsiębiorca uzyskujący z tytułu umowy cesji zysk nie świadczy jeszcze o obejściu przepisów ustawy o kredycie konsumenckim. Ustawa ta nie zakazuje bowiem cesji wierzytelności wynikających z ustawy. Okoliczność, że w sporze występuje przedsiębiorca, jako nabywca wierzytelności przysługującej konsumentowi, nie stoi również na przeszkodzie zastosowania reżimu ustawy o kredycie konsumenckim oraz dyrektywy nr 2008/48/WE, bowiem zakres zastosowania wskazanych przepisów nie zależy od statusu stron procesu, lecz od statusu stron umowy o kredyt konsumencki w rozumieniu art. 3 ust. 2 ustawy o kredycie konsumenckim, na co wskazał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w uzasadnieniu wyroku sprawie C-383/18 z 11 września 2019 r.

Zauważyć przy tym należy, że na zawarcie umowy cesji wierzytelności często decydują się osoby, które nie są zainteresowane tym, aby samodzielnie dochodzić należności od dłużnika, zaś większe znaczenie ma dla nich uzyskanie natychmiast kwoty pieniężnej, stanowiącej choćby ułamkową część tej wierzytelności. Ekwiwalentne świadczenie dla nich oznacza bowiem uzyskanie środków pieniężnych natychmiast bez konieczności samodzielnego dochodzenia roszczeń tj. wysyłania wezwań do zapłaty, składania pozwu, angażowania swojego czasu, korzystania z płatnych usług prawnych oraz bez konieczności oczekiwania przez okres kilkunastu miesięcy lub nawet kilku lat na otrzymanie należnej wierzytelności od dłużnika po zakończeniu postępowań sądowych i egzekucyjnych. W sytuacji, gdy dłużnik dobrowolnie nie spełnia świadczenia, często dla wierzyciela większe znaczenia ma uzyskanie kwoty pieniężnej, stanowiącej choćby część tej należnej wierzytelności, niż perspektywa oczekiwania na niepewny rezultat wezwań do zapłaty czy postępowania sądowego i egzekucyjnego. Można zatem założyć, iż w niniejszej sprawie konsument mógł nie być zainteresowany w samodzielnym dochodzeniu przedmiotowej wierzytelności, zaś korzystna była dla niego oferta otrzymania od razu kwoty pieniężnej, choćby znacznie niższej niż wymagalna wierzytelność, niż oczekiwanie przez długi okres czasu na rezultat postępowania sądowego i egzekucyjnego, który mógł być dla niego niepewny. Okoliczności towarzyszące zawarciu umowy powierniczego przelewu wierzytelności nie wskazują, aby powód wykorzystał silniejszą pozycję w stosunku do cedenta. Do zawarcia umowy cesji doszło w sposób dobrowolny, zaś cedenci dysponowali prawem wyboru kontrahenta oraz negocjowania warunków umowy. Mieli też świadomość wartości zbywanej wierzytelności, nie byli jednak zainteresowani samodzielnym dochodzeniem roszczeń na drodze sądowej. Zauważyć również należy, iż strona powodowa, zawierając umowę przelewu, przejęła na siebie ryzyko związane z dochodzeniem nabytej wierzytelności oraz wszelkie związane z tym koszty.

W konsekwencji, brak było zatem podstaw do uznania spornej umowy za sprzeczną z ustawą w rozumieniu art. 58 § 1 k.c.

Mimo jednak zasadności w/w zarzutu wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy, gdyż ostatecznie Sąd ten dokonał oceny umowy i prawidłowo uznał, że pozwany nie naruszył obowiązków informacyjnych przewidzianych w art. 30 u.k.k., konstruując umowę kredytu, a zatem brak było podstaw do zastosowania sankcji kredytu darmowego. Tym samym nie doszło do naruszenia art. 45 ust. 1 ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez jego niezastosowanie i oddalenie powództwa. Powód nie zdołał udowodnić naruszenia przez bank ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim przy zawieraniu umowy konsolidacyjnego kredytu z dnia 28 lipca 2014 r. z konsumentami Ł. Ł. (1) i M. Ł..

Odnosząc się do zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego wskazać należy, że chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. w zw. z art. 5 ust. 6-7 i 10 oraz 12 u.k.k. w zw. z art. 45 ust 1 u.k.k. Należy bowiem wskazać, iż chybione są twierdzenia skarżącego jakoby pozwana naruszyła obowiązek informacyjny poprzez zaliczenie do całkowitego kosztu kredytu odsetek pobieranych od części kredytowanych kosztów tj. prowizji i składki ubezpieczeniowej, co zdaniem apelującego skutkowało wadliwym, niezgodnym z ustawą, wskazaniem całkowitej kwoty do zapłaty w umowie kredytu.

W § 3 umowy kredytu została bowiem zawarta informacja dotycząca rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz całkowitej kwoty do zapłaty. Informacje te zostały przedstawione w sposób prawidłowy i zrozumiały. W tym zakresie pozwany nie naruszył zatem obowiązku informacyjnego bowiem zawarte tam informacje były jasne, przejrzyste i zrozumiałe nawet dla nieprofesjonalnego uczestnika. Umowa zawiera również całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, że bank przy obliczaniu RRSO miał prawo uwzględnić koszty odsetek od kredytowanych kosztów skoro „kwota kredytu” zgodnie z umową obejmowała całkowitą kwotę kredytu oraz koszty pozaodsetkowe.

W tym miejscu zauważyć należy, że obowiązujące przepisy nie wprowadzają zakazu naliczania odsetek od kredytowanego kosztu kredytu. Wynika to z treści art. 5 pkt 7 u.k.k., w którym *expressis verbis* mowa jest o „kredytowanych kosztach kredytu”. Ustawa nie zakazuje kredytowania takich kosztów, a jedynie wyłącza je z zakresu pojęcia całkowitej kwoty kredytu. Potwierdza to także wyrok z dnia 30 stycznia 2019 r., I NSK 9/18, w którym Sąd Najwyższy wskazał, że w aktualnym stanie prawnym nie jest dopuszczalne prezentowanie tej samej kwoty (np. opłaty przygotowawczej, prowizji itp.) zarówno w ramach całkowitej kwoty kredytu, jak i w kosztach kredytu. I to nawet wówczas, gdy składniki kosztów kredytu są kredytowane przez kredytodawcę. Za taką tezę, jak podniósł Sąd Najwyższy, przemawia wyraźna treść art. 5 pkt 7 u.k.k. Z tezy tej wynikają zatem dwa istotne wnioski – po pierwsze, składniki kosztu kredytu mogą być kredytowane przez kredytodawcę, a po drugie, prowizja – nawet jeśli jest kredytowana – nie może być wykazywana w umowie zarówno w całkowitej kwocie kredytu, jak też w kosztach kredytu. Istota omawianego w tym miejscu zagadnienia została wyjaśniona w wyroku TSUE z dnia 21 kwietnia 2016 r., C-377/14. Sprowadza się ona, najogólniej rzecz ujmując, do tego, że włączenie jakiegokolwiek kwoty należącej do całkowitego kosztu kredytu do całkowitej kwoty kredytu może mieć wpływ na obliczenie rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania i w konsekwencji może wpłynąć na prawidłowość informacji, które kredytodawca powinien wskazać w danej umowie o kredyt.

W konsekwencji przyjąć należy, że w umowie kredytu zawartej przez poprzednika prawnego pozwanego z poprzednikiem prawnym powoda prawidłowo wskazano zarówno rzeczywistą roczną stopę oprocentowania, jak i całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta ustaloną w dniu zawarcia umowy o kredyt konsumencki, wraz z podaniem wszystkich założeń przyjętych do jej obliczenia.

Sąd Rejonowy trafnie nie stwierdził także naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 15 w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 u.k.k. przez błędne poinformowanie konsumenta o uprawnieniu do odstąpienia od umowy. Bank sprostą bowiem w § 11 umowy obowiązkowi informacyjnemu o prawie odstąpienia od umowy, o którym mowa w art. 53 ust. 1 u.k.k., w sposób dostateczny informując konsumenta o terminie w jakim może ją wypowiedzieć. Nadto zgodnie z ugruntowanym poglądem doktryny przewidziany w powołanej regulacji obowiązek informacyjny dotyczy wyłącznie 14-dniowego terminu na odstąpienie od umowy przewidzianego w art. 53 ust. 1 u.k.k. Skoro więc z dokonanych ustaleń faktycznych jasno wynika, że umowa szczegółowo opisywała sposób i skutki odstąpienia konsumenta od umowy, obowiązek zwrotu przez konsumenta udostępnionego przez kredytodawcę kredytu oraz odsetek to nie zaktualizowała się opisana w art. 45 ust. 1 w zw. z art. 30 ust. 1 pkt 15 u.k.k. przesłanka do tego, żeby zastosować w stosunku do powoda sankcję kredytu darmowego.

W ocenie Sądu Okręgowego brak było również podstaw do przyjęcia naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 16 w zw. z art. 30 ust. 1 pkt 10 przez niewskazanie warunków zmiany kosztów kredytu w razie wcześniejszej spłaty ze względu na brak wyjaśnienia, że w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy. Jako koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki nie kwalifikują się te koszty, o które obniżeniu ulega całkowity koszt kredytu w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, proporcjonalnie do okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy. Z art. 49 ust. 1 wspomnianej ustawy wynika, że koszty, o które obniżeniu ulega całkowity koszt kredytu w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie stanowić mogą koszty poniesione przez konsumenta przed tego rodzaju spłatą. Sąd Rejonowy słusznie wskazał, że koszty takie nie muszą być znane kredytodawcy na etapie zawierania umowy skoro nie wie on czy spłata całości kredytu przed terminem określonym w umowie nastąpi, a jeśli tak to kiedy będzie ona miała miejsce. Nie można zatem przyjąć, aby na kredytodawcy ciążył obowiązek wskazywania kosztów, których wysokość ani podstawa ustalenia nie są znane kredytodawcy w chwili zawierania umowy.

W podsumowaniu powyższych uwag Sąd Okręgowy stwierdza, że w rozpoznawanej sprawie nie zaktualizowały się określone w art. 45 ust. 1 u.k.k. przesłanki do złożenia w imieniu kredytobiorcy oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego, a w związku z tym powód nie nabył od kredytobiorcy żadnych roszczeń, jakie mogłyby po jego stronie powstać w przypadku skutecznego złożenia takiego oświadczenia.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy nie dopatrył się żadnych względów przemawiających za ingerencją w treść kontrolowanego wyroku, wobec czego na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie zasady odpowiedzialności za wynik procesu wyrażonej w art. 98 § 1 i § 1¹ k. p. c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zważywszy na oddalenie apelacji powód zobowiązany został do zwrotu poniesionych przez pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 1800 zł. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego przez sądem drugiej instancji ustalona została na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawych w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji.

sędzia Aleksandra Koman-Rykowska

ZARZĄDZENIE

(...)

sędzia Aleksandra Koman-Rykowska